

Szrenica, Marek

"Wojciech Cybulski. Działalność polityczna, pedagogiczna i naukowa", Berard Woodrow Januszewski, Wrocław 1974 : [recenzja]

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 21/4, 776-779

1976

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



Buckle „opierał się” na A. Quételecie (jak s. 122); było tak w jednej tylko sprawie, nie w całości koncepcji; nadto: dlaczego autorka korzysta z H. T. Buckle'a przy pomocy skrótu O. Notowicza (s. 35, 79)?

Drobne zastrzeżenia nie podważają mego sądu o pracy J. Zurawickiej jako o wartościowym i rzetelnym dziele, stanowiącym istotny wkład do naszej znajomości dziejów nauki polskiej w drugiej połowie XIX i w początkach XX stulecia. Warto teraz pomyśleć, czy nie dałoby się przypomnieć niektórych spośród tych prac, których znaczenie ukazała J. Zurawicka i postarać się o edycję wyboru pism I. Radlińskiego.

Andrzej Feliks Grabski
(Łódź)

Bernard Woodrow Januszewski: *Wojciech Cybulski. Działalność polityczna, pedagogiczna i naukowa*. Wrocław 1974. Ossolineum. 294 s. nlb. 2 ilustr. 13. Monografie Śląskie T. 26.

Kolejnym, XXVI tomem Monografii Śląskich redagowanych przez J. Gierowskiego, a ukazujących się pod auspicjami Wydawnictwa Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu, jest książka B. W. Januszewskiego pt. *Wojciech Cybulski. Działalność polityczna, pedagogiczna i naukowa*. Fragmenty tego studium ukazywały się w czasopismach od 1955 r., z trudem — poprzez okres lat dwudziestu — torując całości drogę do druku. Rozprawa Januszewskiego jest pierwszą monografią poświęconą temu historykowi piśmiennictwa polskiego, będącemu zarazem profesorem słowiańskich języków i literatur, badaczem, którego znaczenie w dziewiętnastowiecznej nauce zarówno naszej, jak i niemieckiej, określały nie tylko zajmowane przezeń uniwersyteckie katedry, ale również wychodzące z jego pracowni dzieła: *Die letzte Revolution Polens und die ihr vorangehende politisch-literarische Bewegung* (1846) oraz *Geschichte der polnischen Dichtkunst* (1860). Dzięki tym pozycjom W. Cybulski stał się znanym i popularnym na terenie Niemiec; dzięki nim zyskał opinię badacza na skalę europejską. Mimo to, ze względu na swe demokratyczne poglądy stanowił obiekt niechęci żywo okazywanej mu przez koła zachowawcze, czynny zaś udział w wydarzeniach roku 1830 i 1848 spowodował szereg trudności, jakie napotykała jego uniwersytecka kariera ze strony władz pruskich. Postać W. Cybulskiego zawsze budziła znaczne zainteresowanie zarówno w krajach słowiańskich, jak i na niemieckim obszarze językowym. Stąd ranga poświęconej mu książki i stawiane wobec niej wymagania.

Monografia Januszewskiego została opracowana na szeroko rozbudowanej podstawie źródłowej obejmującej dokumenty, listy, notatki, wspomnienia, konспекty etc. Pochodzą one z licznych księżnic i archiwów (Biblioteka Narodowa, Publiczna Biblioteka Miejska im. E. Raczyńskiego oraz Biblioteka TPN w Poznaniu, Biblioteka PAN w Kórniku, Archiwum Uniwersytetu Wrocławskiego). Wyniki przeprowadzonych tam kwerend uzupełniają materiały drukowane (korespondencja, urzędowe akta) oraz literatura, obejmująca — co zasługuje na podkreślenie — artykuły odszukane w ówczesnych czasopismach i dziennikach. Te szczegółowe penetracje, przynoszące niejednokrotnie bardzo interesujące wyniki, jak choćby przytoczony przez Januszewskiego rękopis H. Szumana, bądź nieznana relacja W. Cybulskiego o jego pobycie w rosyjskiej niewoli, zostały jednak ograniczone tylko do Polski. Korzystanie z zagranicznych kolekcji należy do wyjątków (Archiwum Literatury Muzeum Narodowego w Pradze). Nic natomiast

nie wiemy o próbach poszukiwań na terenie Jugosławii, Austrii, a przede wszystkim NRD.

Jeżeli chodzi o archiwalia niemieckie, Autor poprzestał na tym co podał w swej — znakomitej zresztą — publikacji H. Rösel¹. W wydanym przez niego zbiorze dokumentów na s. 348 i in. czytamy, że o otwarciu katedry slawistyki w Uniwersytecie Berlińskim i Wrocławskim zabiegał graf Saizanowski, który nigdy nie istniał. Starania te czynił natomiast hr. Taczanowski, którego nazwisko Rösel źle odczytał, a wszyscy jego następcy, między nimi i Januszewski (s. 124 i 197), niefrasobliwie tę wersję powtarzają utrwalając ten rażący błąd.

Zbiór Rösel'a został skompletowany wyłącznie pod kątem spraw slawistycznych. Nie uwzględnia zatem zasobów obcych tej tematyce, lecz mimo to związanych z postacią Cybulskiego. Tak się ma rzecz np. z nieznanym dotychczas manuskryptem naszego slawisty, odnoszącym się do organizowanej w 1845 r. katedry orientalistyki w Uniwersytecie Berlińskim i pracy w niej Ignacego Pietraszewskiego². Z kolei zapoznanie się z fascykulami Archiwum Uniwersyteckiego w Berlinie pozwoliłoby ustalić z większą ścisłością listę uczniów W. Cybulskiego w stolicy Prus (tak jak to uczynił Januszewski jeżeli chodzi o Wrocław), spojrzeć znacznie szerzej na polskie związki studenckie w Berlinie. W XIX wieku powstało tam jedno z większych skupisk akademickiej Polonii. Oprócz wspomnianego w monografii „Zgromadzenia Biblioteki Polskiej” działało w tym czasie w Berlinie „Towarzystwo Naukowe Akademików Polskich”³. Wydaje się, iż można je uznać za identyczne z organizacją nazywaną przez A. Kamińskiego „Towarzystwem Pomocy Naukowej”⁴. Ukonstytuowanie się tego zrzeszenia wiąże się z rozbudzeniem narodowego życia studenckiej Polonii po otwarciu w Berlinie katedry literatur słowiańskich, co zda się być rzeczą niebagatelną przy konstruowaniu biografii W. Cybulskiego. Fakt ten prowokuje do postawienia pytania, czy zachodziły jakieś między nim a „Towarzystwem Naukowym” relacje? Sądząc z jego stosunku do „Towarzystwa Literacko-Słowiańskiego” we Wrocławiu można przyjąć, że zapewne nie pozostawał wobec niego obojętnym. Wyjaśnienie tego zagadnienia nie należy jednak do spraw łatwych, zważywszy, iż dokumentacja „Towarzystwa Naukowego” z lat 1841—1867 zaginęła⁵.

Mówiąc o berlińskich zrzeszeniach polskiej młodzieży nie można pominąć także „Koła Demokratycznego Studentów Polskich”. Powołano je do życia w 1845/1846 r. w związku z narastaniem rewolucyjnych tendencji w Wielkopolsce. Być może, że „Koło Demokratyczne” stanowiło zawiązek Legii Akademickiej, na której czele w dniach Wiosny Ludów stanął początkowo W. Cybulski⁶.

¹ H. Rösel: *Dokumente zur Geschichte der Slawistik in Deutschland*. Berlin 1957.

² Deutsches Zentralarchiv. (DZA) Historische Abteilung II Merseburg Rep. 76 Va Sect. 2 Tit. IX nr 11 Bd. I (1845—1868). Teczki I. Pietraszewskiego.

³ Na ślady „Biblioteki Polskiej” można natrafić w aktach studenckiej Polonii w Berlinie w zbiorach DZA w Merseburgu.

⁴ A. Kamiński: *Polskie związki młodzieżowe*. T. 2. Warszawa 1963 s. 252—254; O. Hoetzsch, autor artykułu pt. *Die polnische akademische Jugend*. „Akademische Blätter” 1910 nr 14 s. 210—213, założenie „Towarzystwa Naukowego” przesuwa na lata po powstaniu listopadowym.

⁵ Archiv der Humboldt-Universität zu Berlin, sygn. 570 Sect. II nr 42, Acta des Königlichen Universitäts gerichtes zu Berlin. Wissenschaftlicher Verein polnischer Akademiker.

⁶ Na kwestie te mogły naprowadzić nie tylko berlińskie archiwalia, ale także opracowania polskie, jak np. A. Kamińskiego — *Polskie związki młodzieżowe*, czy A. Karbowiaka — *Młodzież polska akademicka za granicą. 1795—1910*. Kraków 1910 s. 14—15.

Stwarza to nowy problem; czy istniały między naszym docentem a „Kołem Demokratycznym” jakieś wcześniejsze, konspiracyjne powiązania?

Na zakończenie kwestii berlińskich warto zasygnalizować, że dysertację W. Cybulskiego pt. *De bello civili Sullano* — wbrew twierdzeniom autora, iż jest ona nie do osiągnięcia — można znaleźć w Bibliotece Uniwersyteckiej w Berlinie pod syg. 8413. Podobnie nie została wykorzystana niemiecka literatura traktująca o pruskich uczelniach, w której napotyka się często wzmianki o W. Cybulskim. Dla przykładu wystarczy przytoczyć tak znane pozycje jak: M. Lenza *Geschichte der Königlichen Friedrich-Wilhelm Universität zu Berlin* (Halle 1910), M. Murki — *Die slawische Philologie in Deutschland* („Internationale Monatschrift für Wissenschaft, Kunst und Technik” T. 12: 1918) *Die Humboldt-Universität. Gestern-Heute-Morgen* (Berlin 1960), czy H. H. Bielfelda i K. Horòleka — *Beiträge zur Geschichte der Slawistik* (Berlin 1965).

W zakresie literatury polskiej uderza przemilczenie A. Kraushara *Kartek z pamiętników Alkara* (Kraków 1913). Cytowane w tym druku listy H. Merzbacha pisane z Wrocławia w 1863 r. zawierają uwagi o W. Cybulskim i podają treść kilku jego wykładów. Zapoznanie się z tą pozycją uczyniłoby Januszewskiego ostrożniejszym w ferowaniu opinii o naszym sławie jako znakomitym wykładowcy. Mniemanie to rozpowszechnił J. I. Kraszewski, a jego następcy utrwalają je z uporem do dziś⁷.

Książka podzielona jest na cztery części: „Młodość”, „Wojaż do krajów południowosłowiańskich”, „Docentura i polityka”, „Między Berlinem a Wrocławiem”. Odnosi się wrażenie, że proporcje pomiędzy omawianą w nich, a zasygnalizowaną w tytule, problematyką uległy zachwianiu. Wyeksponowane zostały zagadnienia polityczne z krzywdą dla opisu działalności pedagogicznej, z wyraźnym zepchnięciem na margines kwestii naukowych. Wprawdzie we wstępie pod nieco staroświeckim tytułem: „Stanowisko W. Cybulskiego jako uczonego slawisty” Autor zapowiada dalsze deliberacje nad warsztatem naukowym wrocławskiego profesora, nie mniej jednak i w wydanej obecnie pracy należało chyba ów dział potraktować obszerniej. Podniosłoby to wartość monografii i ustrzegło ją przed przerostem materiału biograficznego.

Jak wspomniano, najpełniejszy wyraz w omawianej publikacji znalazły problemy polityczne. Można jednak wieść spory z pewnymi ocenami Januszewskiego, zwłaszcza wówczas, gdy zdaje się on zapominać o dialektyce, o złożoności czynników formujących rzeczywistość, o zmienności warunków i wywieranej przez nie presji na kształtowanie się ideowych postaw, psychicznych reakcji. W monografii W. Cybulski jawi się jako persona wyidealizowana, pozbawiona wad i skaz. Chcąc utrzymać ową aurę samych zalet, musiał autor dokonywać niemal kazuistycznych zabiegów, aby zdarzenia zakłócające ją interpretować mimo wszystko na korzyść opisywanej postaci. Brak krytycznego spojrzenia jest szczególnie widoczny przy określaniu stanowiska uczonego wobec powstania styczniowego. Stosunek jego do wypadków w roku 1863 był zdecydowanie negatywny. Cybulski należał do nielicznych działaczy, którzy nie aprobowali demonstracji i odmawiali płacenia narodowego podatku. Nie zważając na te fakty Januszewski dochodzi do zaskakującej konkluzji: „Pozytywny stosunek Cybulskiego do wszelkiej walki narodowowyzwoleńczej jest oczywisty”. (s. 232). Abstrahując od tej konkretnej sytuacji, pozostaje kwestią otwartą, czy niechęć do powstańczych poczynań w 1863 r. musi przesądzać o braku patriotyzmu?

⁷ A. Kraushar: *Kartki z pamiętnika Alkara*. T. 2. Kraków 1913 s. 48—101. Pominięta została również praca B. Zakrzewskiego — *Tygodnik Literacki*. 1838—1845. *Zarys monograficzny*. Warszawa 1964, w której sporo miejsca poświęcono W. Cybulskiemu.

Deklaratywna postawa w dziedzinie ideowej, znalazła swe odbicie w warstwie językowej książki. W tekście napotyka się określenia przeniesione z literatury i publicystyki badanej epoki, a nawet ukryte pod szablonami romantycznych zwrotów, pojęcia o: „łagodnym, słowiańskim charakterze” (s. 133), „staniu w pierwszym szeregu” na wezwanie ojczyzny (s. 14), „atmosferze dekabrystowskiego bohaterstwa” (s. 15), „pójściu w krwawy bój” (s. 19), „laniu łez rzewnych” (s. 22), „gorącym polskim sercu” (s. 33), nie mówiąc już o stałym nadużywaniu słowa „wieszcz” (s. 153, 174 i in.). Można się również natknąć na kilka pomyłek rzeczowych: Gryfia nie leży na Rugii (s. 126), J. K. Plebański nigdy nie uczył w Poznaniu (s. 197), biogram K. Holteia nie jest pióra Zbigniewa Kubikowskiego (s. 152), lecz Zofii Kubikowskiej, o czym autor jako jeden z redaktorów tomu, w którym wspomniany szkic był zamieszczony, powinien wiedzieć⁸.

Niezależnie od wszystkich zgłoszonych zastrzeżeń monografia przynosi liczne nowe ustalenia wzbogacając biografię W. Cybulskiego o szereg nieznanych dotąd faktów. Niektóre z nich, jak np. odtworzenie pobytu przyszłego profesora w carskiej niewoli i związane z nią perypetie, pobrzemiewają czasami wręcz sensorycznie. Równie cenne są próby rozwiązania wielu spraw ząbających się z życiem i działalnością uczonego, dotąd niejasnych i niesprecyzowanych. Dotyczy to między innymi zakulisowych rozgrywek toczonych przy ustanowieniu katedr slawistyki w Uniwersytecie Berlińskim i Wrocławskim oraz ich późniejszego funkcjonowania. Podobnie interesująco wypadł opis naukowych podróży W. Cybulski poprzez kraje południowosłowiańskie, jego wypraw do ówczesnych ośrodków kształtujących slawistyczne literaturoznawstwo.

Na zakończenie odnotujmy nazwiska redaktorek tomu; były nimi A. Lergeterporer-Jakimów i H. Repa. Okładkę, bardzo udaną, projektowała A. Paderewska-Karst. Do tekstu dołączono bibliografię, indeks nazwisk i streszczenie w języku angielskim. Czy jednak nie byłoby racjonalniej podać przekład niemiecki? Na pewno większe zainteresowanie postać W. Cybulskiego i poświęcona mu książka wzbudzi na tym obszarze językowym.

Marek Szrenica
(Wrocław)

Stanisław Staszic, *Być narodowi użytecznym*. Wyboru dokonał i wstępem poprzedził Bogdan Suchodolski. Warszawa 1976. PWN. 64 s. ilustr.

Państwowe Wydawnictwo Naukowe na 25-lecie swego istnienia wytłoczyło na papierze czerpanym piękną i mądrą książkę złożoną z cenniejszych fragmentów dzieł Staszica opatrzonych wspólnym tytułem *Być narodowi użytecznym*. Wstęp napisał Bogdan Suchodolski, który już w latach dawniejszych właśnie w tym wydawnictwie publikował podobne wybory ważniejszych dzieł wybitnego przedstawiciela polskiego Oświecenia. Myślę tu przede wszystkim o książce wydanej w 1952 r. pt. *O nauce, jej znaczeniu i organizacji*; o dwutomowej edycji z 1954 r. *Pism filozoficznych i społecznych* (seria Biblioteki Klasyków Filozofii); a także o trzynomowej edycji wersji brulionowej *Rodu ludzkiego* z 1959 r.

Do publikacji zakwalifikowane zostały fragmenty z dzieł Staszica, które ukazały się za życia autora. Wyjątkiem jest jedynie urywek z *Krótkiego rysu życia mego*, opracowania wydrukowanego pośmiertnie z kopii, którą autor dostarczył Towarzystwu Przyjaciół Nauk w Warszawie. Inne fragmenty po-

⁸ Z. Kubikowska, K. Holtei: W: *Ludzie dawnego Wrocławia*. T. 3. s. II Wrocław 1961 s. 184—193.